

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

BOLSZEWICY ROZPOCZĘLI deprawację żołnierzy K. O. P.

Władze polskie wydały kontr-zarządzenia
szpiegowską działalność.
Nasze władze wydały odpowiadające kontr-zarządzenia.

WILNO, 20.6. — Tel. wł. — Kretę drogą bolszewickiej propagandy zaczęły obecnie o nasz Korpus Ochotnicy Pogranicza. Trafiono między innymi na ślady, idącej z Mińska agitacji, mającej na celu deprawację żołnierzy K. O. P. szczególnie w punktach przejściowych na polsko-bolszewickiej granicy.

Z przednich papierów wynika, że w Mińsku powstała szkoła, która kształci agitatorów specjalnie w tym kierunku, by zawierali znajomości z żołnierzami naszego K. O. P., starali się przekonać ich za pomocą różnych przyśług, rozpamiętania ich itp.

Mińska szkoła opracowała już dokładny plan działalności i wyznaczyła 8 punktów przejściowych na przestrzeni między Dźwiżą a Prypocia, na których jej wychowankowie mają rozwinąć

Król aresztowany

Królownik angielski wywioził władcę Hedżasu
LONDYN, 20.6. — Tel. wł. — Króla Hedżasu przewieziono w nieznanym dotychczas miejscu królownik angielski.

Rząd angielski postanowił aresztować i wywieźć króla Hedżasu.

Wymordowana placówka sowiecka

Przemysłowcy wyrzucili strażników i spalili stanicę bolszewicką
WILNO, 20.6. — Tel. wł. — Poza granicą powiatu wilejskiego, po stronie sowieckiej, koło miejscowości Semkowicze pograniczna straż sowiecka schwytała bandę przemytników, złożoną z 20 ludzi. Bolszewicy, aczkolwiek w mniejszej ilości, zdolali opanować sytuację i jeńców odprowadzić do swojej strażnicy.

W pewnym momencie jednak, korzystając z nieuwagi pewnych już siebie strażników sowieckich, przemysłowcy rzucili się na nich i wyrzucili ich do nogi. Następnie podpalili strażnicę, która cała noc krwawą łuną przyswiecała okolicznym borom i polankom. Przemysłowcy zbiegli. Wysłany później bolszewicki karny oddział pościgowy wrócił z próżnymi rękoma.

NIEŻŁOMNY BOHATER POŁNOCY wyrwał się z objęć lodowej śmierci i stał do dalszej walki o tajemnicę bleguna

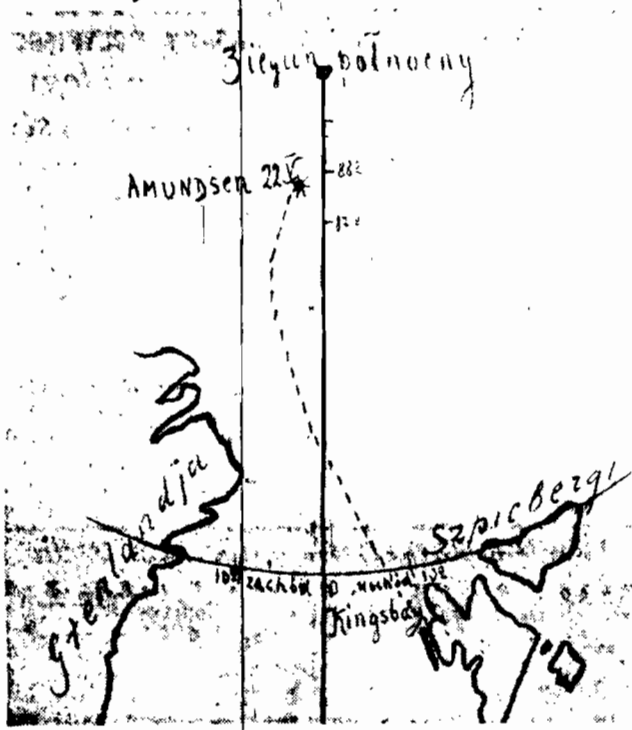
Aeroplany uratowane!

OSLO, 20.6. — Tel. wł. — Dzienniki przynoszą następujące szczegóły opowiadania Amundsena o wyprawie na zdobycie bieguna północnego.

Praca nad wydobyciem zamarynych w lodach arktycznych aeroplanów wymagała nadludzkich wysiłków. Pierwszy samolot został wydobyty po trzech dniach cokolwiek uszkodzony. Zbadaliśmy go dokładnie i doszliśmy do wniosku, że można nim odbyć powrotną drogę — o ile usuniemy całe obciążenie aparatu. Praca nad wydobyciem z lodów drugiego aeroplanu była trudniejsza. Ołbrzymie skały lodowe, o

wielu do południowego, znajdują się nie na lądzie, ale na masach wodnych.

Jak leciał Amundsen



Dramatyczne sceny

WIEDEN, 20.6. „Allg. Zt. — donosi z Berlina, że przy powrocie Amundsena do Szczybergu zagrał się

dramatyczne sceny. Tłumy ludzi przybyły powitać Amundsena, który jak i cała jego załoga, był bardzo zmęczony i wyczerpany. Tłum zaintonował hymn narodowy.

Amundsen w krótkiej rozmowie nadmieniał, że przez całe 4 tygodnie członkowie wyprawy walczyli z grożącą im śmiercią.

Amundsen uznał za stosowne docierać i przelatywać przez bieguna północny tylko wtedy o ile będzie mógł poczynić dokładne spostrzeżenia. Ponieważ to było obecnie niemożliwe — postanowił zawrócić.

Podczas podróży powrotnej wraz towarzysze Amundsena — Ditrichson i Omoal wpadli do wody lodowej. Zachodziła obawa, że nieszczęśliwi zamarzną lub zgina przywaleni pierzacami się dokoła ołbrzymimi zwałami lodowymi. Znajdujący się w pobliżu i najmniej wyczerpany, Elsworth pospieszył nieszczęsnym na pomoc. Po nadludzkich wysiłkach udało mu się wyciągnąć swych kolegów z otchłani lodowatej.

Naród norweski wita z wielką radością bohatera Północy

WIEDEN, 20.6. — „Neue Freie Presse“ donosi z Oslo, iż wiadomość o powrocie Amundsena wywołała tam wielką radość.

We wszystkich restauracjach wygłoszono mowy i odśpiewano pieśni narodowe.

Przedstawienia w teatrach zostały przerwane w celu powiadomienia publiczności o powrocie Amundsena.

Rząd norweski wysłał do Szczybergu gratulacje do Amundsena.

Naród norweski wita z wielką radością bohatera Północy

WIEDEN, 20.6. — „Neue Freie Presse“ donosi z Oslo, iż wiadomość o powrocie Amundsena wywołała tam wielką radość.

We wszystkich restauracjach wygłoszono mowy i odśpiewano pieśni narodowe.

Przedstawienia w teatrach zostały przerwane w celu powiadomienia publiczności o powrocie Amundsena.

Rząd norweski wysłał do Szczybergu gratulacje do Amundsena.

CZY NOWY MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH zapyta na pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów -- Panowie! przedewszystkiem powiedzcie mi: CZY MAJĄ BYĆ DALEJ DOPROWADZANI FUNKCJONARJUSZE POLICJI DO SAMOBÓJSTW Z NĘDZY?

WARSAWA, 20.6. Pan wojewoda Raczkiewicz zjeżdża dziś do Warszawy, by objąć funkcje ministra spraw wewnętrznych.

Czynny, których się spodziewamy po ministrach, są najczęściej bardzo zawiłe, sporne, zależące po części to od Sejmu, to od Senatu, to od dziesięciu innych ministrów.

Tymczasem wśród czynów możliwych nowego ministra spraw wewnętrznych jest jeden prosty, który się udać musi, a który odrzucałby p. Raczkiewiczowi powszechne uznanie i sympatię.

Jest to sprawa piekacza poprawy bytu funkcjonariuszów policji państwowej.

Sprawa jest wielka, bo wielkie jest nieszczęście tych ludzi,

Chiny i Maroko — to overtura do opery bolszewickiej

mówi Zinowiew w Moskwie

MOSKWA 20.6. Na posiedzeniu 3-jej Międzynarodówki oświadczył Zinowiew, iż wypadki w Maroku, a w szczególności w Chinach, są tylko aktem wstępny do wielkich zmian mających nastąpić wkrótce w Azji i w Afryce.

W najbliższym czasie, dodał Zinowiew, należy się spodziewać wybuchu rewolucji w Indiach i na bliskim Wschodzie.

Za wiele pieniędzy na taką politykę

Mac Donald przeciw pensjom ministrów

LONDYN 20.6. Mac Donald zamierza podczas najbliższej wielkiej debaty podać wniosek domagający się zniżenia pensji ministrów, aby w ten sposób dać wyraz votum nieufności dla Chamberlaina. (A. W.).

Anglja liczy na pakt bezpieczeństwa Niemiec z sojusznikami

LONDYN 20.6. Tutelsze koła polityczne liczą się poważnie z możliwością zwołania konferencji mocarstw sprzymierzonych, oraz Niemiec w sprawie paktu bezpieczeństwa. (A. W.).

GIEŁDA

WARSAWA, 20.6. NOTOWANIA POLUDNIOWE

Akcje nieco słabej. Papiery państwowe. Istny zastawne i waluty przed giełdą nieco mocne.

Banknoty
Doł. St. Zjedn. (za 1) 5.19.

Metal
Rubel złoty 267 1/2, Dolar złoty 5.18
Funt ang. złoty 25.—, Dolar srebrny 4.—, Rubel srebrny 1.90, Srebrny bilon rosyjski 0.90.

Dewizy
Belgia (za 100) 24.40, Holandia (za 100) 208.60, Londyn (za 1) 25.25 i pół, Paryż (za 100) 24.60, Praga (za 100) 15.40, Szwajcaria (za 100) 100.95, Wiedeń (za 100) 73.17, Sztokholm (za 100) 139.05, Włochy (za 100) 19.60.

ZURYCH, 20.6. Zamknięcie. Paryż 24.32, Londyn 25.03, Nowy Jork 5.15, Belgia 24.15, Włochy 19.50, Hiszpania 75.20, Holandia 206.60, Berlin 1.22.6, Wiedeń 72.55, Sztokholm 137 i trzy czwarte, Oslo 87.50, Kopenhaga 98.75, Szwajcaria 3.75, Praga 15.25, Warszawa 98.90, Budapeszt 0.72 i pół, Białogród 8.97 i pół, Ateny 8.57, Turcja 2.73, Bukareszt 2.37 i pół, Helsingfors 13, Buenos Aires 208 i pół. Tendencja spokojna.

Papiery lokacyjne.
5 proc. pożyczka konwers. 46.0, 8 proc. Poł. Złota 71.—, 10 proc. Poł. kolejowa 90.—, 6 proc. Poł. dol. 64.—, 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie rb. przedw. 21.—, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915—16 r. 12.—, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 14.60, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 18.—

Koniec kariery



KRASIN
Ambasador sowiecki w Paryżu powrócił w dniu wczorajszym do Moskwy w towarzystwie Rakowskiego. Krasin już nie powrócił na dawne stanowisko i zostanie wycofany z dyplomacji sowieckiej.

Co warte cele co zaś skóra? Czyli skrót światopoglądu ekonomicznego pana senatora

WARSAWA, 20.6. Senat, który zamierza dziś zakończyć rozprawę budżetową, już od godz. 9.45 obradował w dalszym ciągu.

Pierwszy przemawiał sen. Szoldrzyński (Ch. N.), który ubolewa nad tem, że nie idziemy za opinią angielskich parlamentarzystów, którzy upatrują przyszłość Polski w rolnictwie. Polska może zająć miejsce Rosji na rynku światowym płodów rolniczych, tymczasem dzieje się rzeczy, które cała żąda, ażeby regulowanie cel i zakazów wywozu należało do ciał ustawodawczych.

Pozostawienie tej funkcji w rękach Rządu prowadzi do tego, że dziś sprzedaje się cielę za 12 złotych, gdy sama skóra warta jest 8 złotych.

Senator Popławski: Nie jest to złoty cielęc.

Po tych głębokich rozważaniach przemawiała senatorka Karnicka (Wyzw.), która zachęca do popierania rybactwa, które może rozwinać się na dużą skalę produkcji.

zmiennym się położeniu, otaczały nas ze wszystkich stron, grożąc co chwila katastrofą. Wydobywanie drugiego samolotu trwało aż do 15 czerwca, to jest

trzy tygodnie. Praca szła z trudem, ludzie opadali z sił. Zaraz bowiem po wylądowaniu zmniejszyłem rację chleba do

300 gramów dziennie na osobę.

Wreszcie 15 czerwca wyruszyliśmy w powrotną drogę. Uszkodzony aeroplan nie zawiódł pokładanych nadziei. Podniósł się lekko i działał sprawnie. Po sześciogodzinnym locie osiągnęliśmy wreszcie Kap północny (Szczyberg). W powrotnej drodze przeszkadzał nam bardzo wiatr przeciwny i gęsta mgła.

Kiedy wylądowaliśmy, zapasy benzyny były minimalne — pozostało nam

tylko 120 litrów.

O dalszej podróży nie mogło być mowy. Musieliśmy oczekiwać na pomoc. Na szczęście w kilka godzin po wylądowaniu ujrzeliśmy na widnokręgu zagłowiec „Sjoniv“. Znowu jednak nie mogliśmy wyruszyć zaraz w dalszą drogę. Zerwała się burza, która szybko zamieniła się w prawdziwy

orkan podbiegunowy. Orkan trwał całą noc. Wreszcie burza ustała i mogliśmy dotrzeć do Kingsbay na zagłowcu.

Podczas całego lotu — kończy Amundsen — nie znaleźliśmy żadnych śladów

ładu stałego. Przypuszczamy, że bieguna północny, w przeciwsta-

Orkan w górach Ałtaju Ofiary w ludziach i dobytku

MOSKWA, 20.6. Kilka okręgów guberni Ałtaj odwiedził orkan, który wyrządził wiele szkód. 20 osób poniosło śmierć, 130 domów jest zniszczonych.

Nie chcieli oddać monstracyji w ręce zbirów

I stają przed sądem czczewyczejki

Rozprawa przeciw 8 księżom w Mińsku

MOSKWA, 20.6. Donoszą z Mińska, że rozpoczął się tam proces przeciwko 8-miu duchownym katolickim, oskarżonym o ukrywanie skarbów kościelnych przed władzami bolszewickimi.

Tłuszcza chińska rzuca się na cudzoziemców wyjąc: „Anglicy handlują trupami zmarłych”

LONOYN 20.6. Donoszą z Pekinu: Prasa chińska, podburzając ludność i wzywając ją do wystąpienia przeciw europejczykom, obsypuje ich stekiem nie-

PRZYGOTOWANIA DO NOWEJ WYPRAWY

OSLO, 20.6. Tel. wł. — Dziś otrzymał ze Szczyberga dyrektor norweskiej linii lotniczej depesze od Amundsena treści następującej: „Przyjadę do Oslo za trzy tygodnie. Natychmiast przystąpię do przygotowania nowej wyprawy Amundsen”. Depesza ta, ogłoszona w prasie wywołała w całej Norwegii wielki entuzjazm. Projektowane są komitety, mające na celu zbieranie funduszy, potrzebnych na nową wy-

Orkan w górach Ałtaju Ofiary w ludziach i dobytku

MOSKWA, 20.6. Kilka okręgów guberni Ałtaj odwiedził orkan, który wyrządził wiele szkód. 20 osób poniosło śmierć, 130 domów jest zniszczonych.

Nie chcieli oddać monstracyji w ręce zbirów

I stają przed sądem czczewyczejki

Rozprawa przeciw 8 księżom w Mińsku

MOSKWA, 20.6. Donoszą z Mińska, że rozpoczął się tam proces przeciwko 8-miu duchownym katolickim, oskarżonym o ukrywanie skarbów kościelnych przed władzami bolszewickimi.

Tłuszcza chińska rzuca się na cudzoziemców wyjąc: „Anglicy handlują trupami zmarłych”

LONOYN 20.6. Donoszą z Pekinu: Prasa chińska, podburzając ludność i wzywając ją do wystąpienia przeciw europejczykom, obsypuje ich stekiem nie-

9 milionów kredytu daje Polsce-Szwajcaria

Z kwoty tej 4 miliony otrzymuje Kraków

„Schweizerischer Bank-Verein“ w Bazyle zawarł z Bankiem gospodarstwa krajowego układ, na podstawie którego kupuje od B. O. K. obligacje komunalne tego Banku nominalnej wartości 4 miliony złotych. Waluta za te obligacje użyta będzie na pożyczkę dla miasta Krakowa, z której gmina mi Krakowa spłaca swój dawny, przedwojenny dług do Schweizerischer Bank Verein.

Nadto są jeszcze widoki sprzeczności za pośrednictwem banku szwajcarskiego dalszych party obligacji komunalnych B. O. K.

PRZEDWOJENNE KRZYWDY HISTORYCZNE

nie mogą być źródłem nowych zamachów na Polskę

Niemcy muszą zapomnieć o tem, co było przed wojną

Min. Skrzyński o położeniu międzynarodowym Polski

WARSZAWA, 20.6. Na posiedzeniu komisji sejmowej do spraw zagranicznych wygłosił wczoraj min. Skrzyński dłuższą mowę o nadreńskim pakcie gwarancyjnym i o odpowiedzi Francji na propozycje niemieckie.

Jakkolwiek Anglja bezpośrednio gwarantuje tylko część pokoju sojusznicy stoją zwartym murem przy nienaruszalności jego całości i na tej podstawie chcą traktować z Niemcami.

krzywdach historycznych przedwojennych, którym wielka wojna kres położyła, a które traktaty pokojowe naprawiły. Żeby być gwarantem, stróżem i twórcą bezpieczeństwa ogólnego i pokoju, trzeba przestać być wrogiem traktatów.

Minister zaznaczył, że z chwilą odrzucenia przez Anglję projektu genewskiego sprawa bezpieczeństwa Francji wróciła do stanu, w którym była w roku 1918, gdy za cenę zrzeczenia się linii Renu — miała Francja dostać poręczenie nietykalności granic ze strony Anglii.

Europej. Niemcy chcą, żeby zapomniano o okresie wojny. My tego chcemy też, ale żeby można było zapomnieć o wojnie, trzeba zapomnieć o

Ostatnie słowa min. Skrzyńskiego zwrócone są przeciw niestającej kampanii prasy i dyplomacji niemieckiej, zmierzającej do rewizji granic na wschodzie Europy.

Niemcy stawiały sprawę gwarancji nadreńskich w oderwaniu od wszelkich innych swych zobowiązań. Odpowiedź francuska zajmuje stanowisko nienaruszalności traktatu wersalskiego i rezerwyje sprzymierzonym prawo obrony tego traktatu przy każdym targnięciu się nań.

Przyszły polski kodeks karny poszczycić się będzie mgiłą znacznymi zdobyczami w dziedzinie prawa.

„Poznaj przestępce i broń przed nim społeczeństwo“ — nakazuje sądowi nowy projekt kodeksu karnego.

Polska stała na gruncie projektu genewskiego. Jednak życie wymaga ofiary z doktryny. Obecna sytuacja jest bądź co bądź pomyślna.

Porównując ów projekt z kodeksami obecnie w Polsce obowiązującymi, dochodzimy do wniosku, że stawia on sądowi nowe zadania

Obok znamienitych zmian i uzupełnień, przewidzianych w projekcie polskiego kodeksu karnego, podnieść należy prawo szerokiego stosowania t. zw. środków zabezpieczających, jak np. umieszczanie zawodowych lub nałogowych przestępców, po odbyciu kary, w zakładzie dla niepoprawnych minimum na 5 lat, po upływie

Podatek obrotowy w Sejmie

WARSZAWA, 20.6.

Sejm uchwalił wczoraj nową ustawę o podatku obrotowym w drugim czytaniu. Ważniejsze poprawki opiewają:

- 1) Obok przemysłu ludowego zwolnione jest od tego podatku ziemiostwo ludowe;
2) Pracownie, dorózkarstwo, furmaństwo, rybostwo, o ile są prowadzone przy pomocy jednej sily pomocniczej lub członków rodziny opłacają tylko patent;
3) Dla przedsiębiorstw przemysłowych VIII kategorii i handlowych IV-ej kategorii, ustanowi minister skarbu ryczałt podatkowy.

Czeski minister zapoznaje się z naszym rolnictwem

Czeski minister rolnictwa p. Milan Hodza w towarzystwie naszego ministra Janickiego zwiedził wczoraj średnią szkołę rolniczą w Brzozowej oraz stację doświadczalną w Sobieszynie.

Budżet polski na rok 1926

przedłożony będzie Sejmowi 1-go października

Mnożna urzędnicza zmniejszona do 0,38

WARSZAWA, 20.6. Wcześniej niż w latach ubiegłych przystąpiło ministerjum skarbu do rozpoczęcia prac mających na celu przygotowanie preliminarza budżetowego na 1926 r.

Dochody i wydatki państwa utrzymane będą na poziomie budżetu tegorocznego. Uposażenie funkcjonariuszów państwowych preliminowane ma być przy mnożnej 0,38, przyczem do obliczonej kwoty uposażenia dodany będzie ryczałtowy procent, uwzględniający ewentualną zmianę uposażeń, wynikającą z ewentualnych zmian w systemie uposażeń.

Według ostatniego zarządzenia min. skarbu, preliminarz budżetowy na rok 1926 przedłożony będzie przez rząd sejmowi w przewidzianym konstytucyjnie terminie 1 października b. r.

Zarządzenie min. skarbu podaje wreszcie przeciętne kursy walut zagranicznych z pierwszej połowy maja b. r. jako podstawę do obliczenia wydatków zagranicznych w roku 1926.

Naczną zasadą obowiązującą przy układaniu preliminarza budżetowego jest konieczność utrzymania równowagi budżetowej

I ograniczenia w tym celu wydatków państwowych do wysokości kwoty spodziewanych dochodów.

OBRODZIŁA ZIEMIA POLSKA

Tegoroczne zbiory przyniosą o 500 milionów złotych więcej niż zeszłoroczne

Urodzaje w Polsce zapowiadają się w roku bieżącym niezwykle pomyślnie. Według obliczeń ministerjum rolnictwa, zasiewy, wypadły w całej Polsce niemal wszędzie lepiej, niż średnio. Wiosna sprzyjała znakomicie urodzajowi żyta. Przewlekłe deszcze czerwcowe znacznie poprawiły widoki na jaryzyny.

możemy się spodziewać zbiorów bardzo dobrych. Obliczają, że wartość tegorocznych zbiorów będzie wyższą od zeszłorocznych o prawie 500 milionów złotych. W ten sposób zniknęły wszystkie obawy o naszą walutę libralną handlową, tembardziej, że w sąsiednich krajach, jak np. w Niemczech, urodzaje nie dopisują.

Dymisja niefortunnego dyplomaty

P. Ładosz opuścił ma posterunek w Rydze

Nasze piśmo dowiaduje się, że poseł polski w Rydze p. Aleksander Ładosz, ma być wkrótce odwołany ze swego stanowiska. Spodziewana dymisja p. Ładosia pozostaje w związku z ostatnimi posunięciami rządu lotewskiego w sprawie projektowanej konferencji Łotwy, Litwy i Estonii bez udziału Polski.

Konferencja ta zaprojektowana została przez dyplomację niemiecką przy niezwykłych zabiegach Łotwy i nosiła charakter wybitnie antypolski.

Posłowie sejmowi badają gospodarke w domenach państwowych w Poznaniu i na Pomorzu

POZNAŃ, 19.6. Przybyła tu sejmowa podkomisja reform rolnych, w której skład wchodzi 6 posłów z różnych stronnictw. Podkomisja ma zbadać gospodarke w domenach państwowych i objechać ma domeny w Poznaniu i na Pomorzu. (AW.)

Podkomisja ma zbadać gospodarke w domenach państwowych i objechać ma domeny w Poznaniu i na Pomorzu. (AW.)

Pożar baraków w Poznaniu

22 rodziny bez dachu nad głową

POZNAŃ, 19.6. Ubiegłej nocy wybuchł pożar w barakach zamieszkiwanych przez 22 rodziny

(112 osób). Baraki spłonęły. 22 rodziny zostały pozbawione dachu nad głową. (AW.)

Nominacja p. Leona Wasilewskiego

Przyjął — czy nie przyjął?

P. Leon Wasilewski został powołany — jak wiadomo — na stanowisko rzeczoznawcy w sprawach wschodnich do sekcji narodowościowej Rady ministrów z pozostawieniem

stanowisku przewodniczącego komisji delimitacyjnej w Słatynie.

P. Wasilewski zaprzecza, jakoby przyjął to stanowisko.

SAMOBRONA POLSKI

przed atakiem gospodarczym Niemiec

Nasze piśmo dowiaduje się, że dziś ukazał się rozporządzenie Rady ministrów, regulujące przepisy celne w sprawie przywozu towarów niemieckich do Polski.

Dla niektórych towarów będą ustalone wyższe, niż dotychczas stawki celne. Rozporządzenie to jest aktem samoobrony ze strony Polski, a zarazem odpowiedzialnością na wypowiedzianą nam przez Niemcy wojnę gospodarczą.

Rozporządzenie to będzie zawierało listę towarów, których przywóz z Niemiec do Polski będzie całkowicie zabroniony.

Min. Rączkiewicz przybędzie dziś do Warszawy

WILNO 19.6. — Tel. wł. — Min. Rączkiewicz przyjął dziś przedstawicieli prasy wileńskiej. Minister przedstawił zebranym swoje zamierzenia i plany na stanowisku ministra spraw we-

wewnętrznych, ze specjalnym uwzględnieniem spraw, obchodzących Kresy wschodnie. Wczoraj min. Rączkiewicz udał się do Warszawy.

Przemysł i rolnictwo w Senacie

WARSZAWA, 20.6.

Senat obradował wczoraj nad budżetem ministerjum przemysłu i handlu oraz rolnictwa.

szyny i urzędzenia 115, gotówka 300 — to jest sześć razy tyle co nam cała Ameryka pożyczycie oblicza.

W dyskusji nad budżetem min. przemysłu i handlu — sen. Popowski przytoczył bilans zakładów Forda w milionach dolarów: Place i nieruchomości 112, ma-

W odpowiedzi na zarzuty niektórych posłów — min. Klerner wykazał, że państwowa fabryka nawozów sztucznych w Chorzowie podniosła wartość zbiorów w Polsce

SPRÓCZNIĄŁE FUNDAMENTY

moskiewskich, pruskich i austriackich praw

ZASTAPIĄ ZDROWE ZASADY POLSKIEGO KODEKSU KARNEGO:

„Rękę karaj nie ślepy miecz“

„Praca — wróg przestępstwa“

Sekcja prawa karnego komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej uchwaliła część ogólną projektu polskiego kodeksu karnego.

„Poznaj przestępce i broń przed nim społeczeństwo“ — nakazuje sądowi nowy projekt kodeksu karnego.

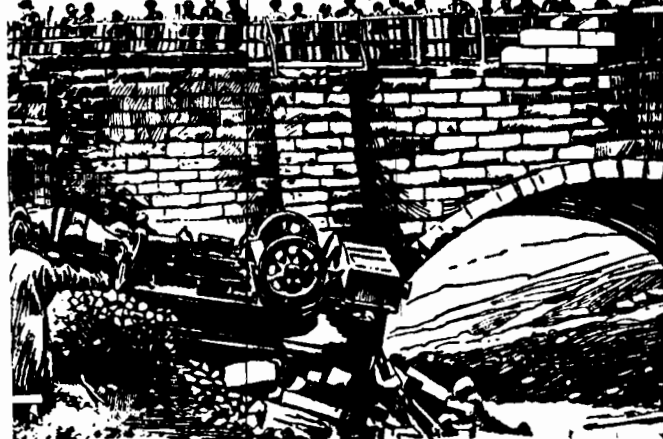
Przyszły polski kodeks karny poszczycić się będzie mgiłą znacznymi zdobyczami w dziedzinie prawa. Porównując ów projekt z kodeksami obecnie w Polsce obowiązującymi, dochodzimy do wniosku, że stawia on sądowi nowe zadania

Obok znamienitych zmian i uzupełnień, przewidzianych w projekcie polskiego kodeksu karnego, podnieść należy prawo szerokiego stosowania t. zw. środków zabezpieczających, jak np. umieszczanie zawodowych lub nałogowych przestępców, po odbyciu kary, w zakładzie dla niepoprawnych minimum na 5 lat, po upływie

których sąd rozstrzygać będzie, czy przestępca ma być pozostawiony w tym zakładzie i na jak długi okres czasu (art. 80 projektu).

Najbardziej jednak ciekawe jest prawo internowania, po odbyciu kary, nałogowych próżniaków w domu pracy przymusowej do lat 3-ich (art. 78),

Wielka katastrofa automobilowa



W miejscowości Hebda w Anglii zdarzyła się w tych dniach straszna katastrofa samochodowa. Autobus, wiozący 30 wycieczkowiczów wpadł przez barjerę mostu na strony brzeg rzeki i rozbił się w kawałki. Z pośród pasażerów 7 poniosło śmierć na miejscu, 14 zaś odniosło ciężkie rany.

alkoholików zaś — w zakładzie leczniczym (art. 78).

Jak widzimy, sady będą w przyszłości przede wszystkim zwracały uwagę na stopień rozwoju umysłu i woli sprawcy, oraz na jego uprzednie życie (art. 54 projektu).

Wogóle projekt polskiego kodeksu karnego ułożony jest w duchu szczerze demokratycznym.

Pod względem wymiaru sprawiedliwości sądowi ma być pozostawione prawo szerokiego stosowania kar według ich sumienia,

w zależności wszakże od kwalifikacji moralnych oskarżonego, a głównie od poziomu intelektualnego, woli sprawcy i stopnia jego niebezpieczeństwa dla otoczenia.

Projekt przyszłego kodeksu karnego zmodernizował wreszcie prastarą zasadę, iż nieznanostą prawa nie można się tłumaczyć i uznać ją, jako nadzwyczajną okoliczność łagodzącą.

Komisja kodyfikacyjna Rzeczypospolitej uczyniła duży krok naprzód w dziedzinie prawodawstwa europejskiego, reformując obowiązujące w Polsce prawo karne w duchu modernistycznym.

Wszystkie te reformy zmierzają do jednego celu, by człowiek niewinny nie został skazany, a przestępca — uniewinniony.

Komu wiele dano od tego będzie wiele żądane

Obok „Fiatów“, „Fordów“, „Bulcków“ pomkną za rok polskie auta

Jedyna podstępcę w jazdach podlegami podmiejskimi po linii skłerniewickiej czepie od paru mieslecy z przyglądania się nowej fabryce samochodów pod Włochami, rosnące jak grzyb po deszczu.

Jest to kompleks ogromnych hal fabryki „Ursus“, w której będzie się wytwarzało spławy metali dla całego przemysłu okręgu warszawskiego, tudzież budowało motory spalinoe dla wszelkiego rodzaju lokomocji i auta (ciężarowe i osobowe) — po 500 rocznie.

Na jesieni — według przewidywań dyr. Januszewskiego — warszaty zostaną uruchomione, a w lipcu wyruszy pierwsza maszyna.

Fabryka zatrudni 1,000 robotników — już dziś pobliska Wola pracuje przy robotach budowlanych.

Jak się odwdzięczą ziemianie za 25 milj. złotych?

Związek syndykatów rolniczych „Kooperacja rolna“, otrzymała sześć pożyczek angielską w wysokości 1 miliona funt. szt. Kredyty te uzyskane zostały za gwarancją państwową. Z tego tytułu należałoby się domagać, by syndykaty rolnicze dotąd prowadzące, ściśle rolniczo - handlową działalność w interesie wielkich ziemian, pomyślały o racjonalnej aprowizacji miast i ośrodków przemysłowych, w zboże i produkty mięsne i nabiałowe z wykluczeniem nadmiernego pośrednictwa i wywozu za granicę.

Zasłużyłoby się tem i rolnictwu i konsumentom.

Polska reforma monetarna

na międzynarodowej konferencji izb handlowych

Międzynarodowa konferencja wej Sejmu pos. Zdziechowski, który wyjeżdża do Belgii.

Referat budżetowy w Sejmie — na czas nieobecności p. Zdziechowskiego — obejmie zastępczo pos. Głabiński. Przewodnictwo zaś komisji budżetowej przypadło zastępczo pos. Gruszcze.

Referat o reformie monetarnej w Polsce. Referat na ten temat wygłosi przewodniczący komisji budżetowej

Delegacja centralnej organizacji zw. zawodowych pracowników umysłowych w osobach pp. Hartleba, Dabulewicza i Kościńskiego udała się do stronnictw sejmowych w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych od bezrobocia

Delegacja złożyła memoriały na ręce posła Głabińskiego ze Zw. Lud.-Nar. i pos. Langnera z „Wyzwolenia“, zwacające uwagę na katastroficzne położenie bezrobotnych pracowników umysłowych i domagające się zmiany stanowisk obu klubów

w stosunku do sprawy ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Pos. Głabiński oświadczył delegacji, że porozumie się z członkami swego klubu.

Pos. Langner wyraził przekonanie że stanowisko „Wyzwolenia“ ulegnie zmianie i klub będzie głosował za ubezpieczeniem.

Delegacja porozumiała się również z przedstawicielami klubów robotniczych, którzy zapewnili, że jak dotychczas, tak i na dal udzieli sprawie ubezpieczenia inteligencji swego poparcia.

Delegacja porozumiała się również z przedstawicielami klubów robotniczych, którzy zapewnili, że jak dotychczas, tak i na dal udzieli sprawie ubezpieczenia inteligencji swego poparcia.

Delegacja porozumiała się również z przedstawicielami klubów robotniczych, którzy zapewnili, że jak dotychczas, tak i na dal udzieli sprawie ubezpieczenia inteligencji swego poparcia.

Delegacja porozumiała się również z przedstawicielami klubów robotniczych, którzy zapewnili, że jak dotychczas, tak i na dal udzieli sprawie ubezpieczenia inteligencji swego poparcia.

— Kto tam? Chłopi? — Nie! Inteligencja pracująca!

Przyszliśmy prosić prześwietny Sejm — o łaskę dla naszych bezrobotnych

WARSZAWA, 20.6.

Delegacja centralnej organizacji zw. zawodowych pracowników umysłowych w osobach pp. Hartleba, Dabulewicza i Kościńskiego udała się do stronnictw sejmowych w sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych od bezrobocia

Delegacja złożyła memoriały na ręce posła Głabińskiego ze Zw. Lud.-Nar. i pos. Langnera z „Wyzwolenia“, zwacające uwagę na katastroficzne położenie bezrobotnych pracowników umysłowych i domagające się zmiany stanowisk obu klubów

CZŁONEK SEKTY głoszącej ascyzę i wstrzemięźliwość we wszelkich kierunkach oskarża młodą żonę o zdradę

W salonach angielskich rozprawa się wcale o niezwykłym procesie rozwodowym, jaki od dłuższego już czasu toczy się w Londynie.

Oskarżoną jest Liljana Daures, diva operowa z „Gaety-Theater”, której zarzucano wiarołomstwo i na dowód prawdziwości swych stwierdzeń składa

Kompromitujące listy.
Obroną artystki jest jeden z znakomitych adwokatów londyńskich, który zaskoczony „kompromitującymi dokumentami” chwycił się elekawego sposobu obrony.

Postawił bowiem kwestję: „Popiełono wiarołomstwo — legę z czyjej winy?”

Klientka jego jest młoda, pełna życia i temperamentu osoba, posiadająca zaś męża o

30 lat od niej starszego, który nadmiar nieszczęścia stał się od kilku lat zwolennikiem sekty założonej przez panią Southcott.

Nowa ta apostołka w spódnicy, głosi rychły

koniec świata
i wzywa do ascyzę i wstrzemięźliwości we wszystkich kierunkach.

Czyż taki sekciarz ma prawo wymagać, aby młoda żona pozostała mu wierna i nie pisywała „niewinnych listów miłosnych”?

Smary samochodowe jako perfumy Murzyni z Kongo pachnący olejem Niezwykła przygoda podróżników angielskich w Afryce

Niezwykła przygoda zdarzyła się pewnemu towarzystwu angielskiemu, które wybrało się na automobilową wycieczkę do

Konga.
Zauważono pewnego dnia, iż zniknęły większe zapasy smarów przeznaczonych do kół automobilowych.

Zachodzący w głowę, co też się mogło stać z tym cuchnącym olejem...

Po dłuższych obserwacjach zauważono dopiero, iż jeden z krajowców wysmarował się od stóp do głów i kroczy wśród swych współplemieńców niesłuchanie czarnych dumny z tego kosmetyku, który rozstacza tak miłą woń!

Podróżni angielscy przez cały ciąg podróży po Kongu musieli zwracać baczną uwagę, aby nie rozkradziono im smarów, gdziekolwiek się bowiem zjawiali, wszędzie czyhali murzyni, aby zaopatrzyć się w

smarowidła drażniące ich nozdrza

tak miłym zapachem, jak L'Origan najlepszej marki drażni nossek pięknej warszawianki.

BEZCZELNI ŚWIĘTOKRADCY przed trybunałem ziemskiej sprawiedliwości za zbezczeszczenie relikwii św. Bonifacego

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 20.6. (P) Wszyscy mają jeszcze w pamięci ohydne świętokradztwo w kościele czerniakowskim i zbezczeszczenie znajdujących się tam

relikwii św. Bonifacego.
Echem tej potwornej profanacji rozbrzmiała wczoraj sala I-sza sądu okręgowego, gdzie na ławie oskarżonych zasiadł Zygmunt Staszkievicz, lat 18 i Bronisław Pietraszek, lat 23, by przed trybunałem ziemskiej sprawiedliwości odpowiadać za zbezczeszczenie i zastraszający w swym cynizmie czyn.

W toku śledztwa jeden z aresztowanych, Staszkievicz, zaczął udawać obłąkanego.

— Bonifacy, Bonifacy! — wołał po całych godzinach, z przerażeniem wpatrując się w ciemny kąt celi więziennej.

Dr. Nelken, któremu polecono zbadanie poczytalności aresztanta, nie mógł z niego nic wydobyć ponad owe krzyki i nieartykułowane dźwięki.

Staszkievicza odesłano na obserwację do Tworek.

Tu zmienił nieco system. Pocałował rozmawiać i to dużo, ale od rzeczy.

Szeroko, a bez sensu opowiadał o świętokradztwie:

— Wszedłem do kościoła, he, he, he... Patrzcie, leży w trumnie taki święty, więc śmieję się do niego:

— Widzisz, panie święty, że nic mi nie możesz zrobić — mówię i pokazuje mi język.

Aż tu św. Bonifacy zaczyna się do mnie śmiać. Śmieje się on do mnie, śmieje się i ja do niego. He he, he...



ZYGMUNT STASZKIEWICZ

— Ale wiadomo przecież, że cały świat składa się z elektronów, które się wzajem przyciągają. Moje elektrony przyciągają złoto. Jak powiedziałem o tem świętemu Bonifacemu, bardzo się ucieszył i oddał mi swoje skarby.

Przez trzy miesiące domniemy obłąkaniec trwał w swej blu-

zniczej wesołości, ale się wreszcie wyśpał. Gdy zakomunikowano mu bowiem, że uznany został za pczytalnego i odesłany będzie od wzięcia, wrócił mu niespodziewanie rozum.

— Ha, nie udało się — rzekł z cynizmem

i otwarci przyznał się do symulacji.

W czasie rozpraw sądowych prokurator Ciernter, popierając w całej rozciągłości oskarżenie, żądał

surowego ukarania



BRONISŁAW PIETRZAK

obu zwyrodniałych choć tak jeszcze młodych przestępców.

Obronę Staszkievicza wnosil z urzędu adw. Jan Wł. Zawadzki, obronę Pietraszka — apl. Ruff.

Sąd, złożony z sędziów Brandta, Pasemkiewicza i Jasłińskiego, uznał całkowicie winę obu podsądnych i skazał Staszkievicza na 4 lata domu poprawy, zaś Pietraszka na 5 lat ciężkiego więzienia.

Tak skaczą odważne panie



Dzielna Angielka lady Hobart Richemond (Anglia), gdzie odbywają słynne popisy hipicyzyczne na swym koniu „Filipie” w

POLICJANT PORWANY PRZEZ RADIO!

DWIE GODZINY,

z szybkością kurjerskiego pociągu, krążył dookoła Warszawy

Szalona przygoda zaczęła się na placu Krasieńskich, a skończyła się w kom sarjacie

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 20.6. Na placu Krasieńskich, o godzinie 8-ej wieczór, zatrzymała się taksówka Nr. 15-593. Szofer, z miną desperata, wygrambił się z samochodu i

usiadł po turecku na jezdni. Był pijany, co łatwo mógł każdy poznać po czapce założonej z niezwykłą fantazją.

— Dlaczego pan nie zapala świateł?

zagadnął go przechodzący policjant.

Kierowca próbował powstać, ale stracił równowagę i runął obok auta.

Sytuacja stała się dość kłopotliwa. Posterunkowy wpakował pijanego na miejsce przy kierowniku, sam zasiadł obok i polecił mu jechać jaknajostrożniej do komisariatu. Lecz sprawa przybrała nagle

nieoczekiwany obrót. Urzętny szofer

zatrąbił przeraźliwie, puścił w ruch motor i z okrzykiem „Raz kozie śmierć!” — rozwinął najwyższą szybkość.

— Gdzie jedziesz, barania głowo! — ryknął przerażony policjant.

Ale desperat nie słuchał. Poddał gaz, wpadł w ulicę Preta, mijał Stare Miasto,

cuDEM prześliznął się przez Krakowskie Przedmieście, skręcił w Karową i po ślimaku wjechał na Powiśle.

Tempo jazdy było tak szalone, że osłupiały policjant nie odważył się zareagować w jakikolwiek sposób. A tymczasem samochód

pedził dalej i dalej. Z Powiśla przeniesli się lotem strzały w Aleje Ujazdow-

skie, za Belweder, do Mokotowa, na Ochotę, Wole, Powązki, Marymont, mineli most kolejowy.

wywołał popłoch na Pelcowiznie, pokolowali się po ulicach Pragi, wreszcie przez ten sam most wrócili do Warszawy i jeszcze raz

objechał ją dokola. Ilekróć policjant zamierzał wszcząć alarm, szofer, z desperackim spokojem, ostrzegł:

— Sledź pan i ani mru-mru, bo pchnę

maszynę na strop!

Opętająca jazda nie skończyłaby się rychło, gdyby w zbiorniku nie zabrakło benzyny. Szczęśliwy ten wypadek zdarzył się na ulicy Dobrej.

— A teraz, rób pan ze mna, co ci się podoba — rzekł zrezygnowany kierowca.

Kilka gwizdków alarmowych i oto

zjawila się pomoc z pobliskiego komisariatu. Szofera, zupełnie wyczerpanego fizycznie, ujęto pod pachę i zaprowadzono przed oblicze przodownika.

Amatorem prędkiej jazdy okazał się p. Karol Radio (Strzelecka 6), dotychczas

jeszcze nie karany za wykroczenia przeciwko przepisom ruchu kołowego.

Pomijając ostatniego bzik, nie ulega wątpliwości, że p. Radio jest świetnym kierowcą.

Po szalonej jeździe dookoła Warszawy, licznik wykazał przeszło 200 złotych.

Jeszcze jeden „amator” Gościnny występ urugwajczyka w drużynie Wiednia

Sportowa prasa wiedeńska donosi, że najlepszy strzelec słynnego „National Montevideo” Castro — bezreki wzmocnił team Wiednia grający przeciwko reprezentacji Kremu. Jak wiadą stad, „bezrobotni amatorzy” z 27 zawodniczek i 52 zawodników

polskie reprezentowane będą następująco: Sokół — 13 pań, A. Z. S. — 5 i L. K. S. — 4.

Lekka atletyka męska reprezentowana będzie: Lotwa 8 ludzi, Finlandja — 2, Czechosłowacja — 1, A. Z. S. — 28, Polonia — 11, Warszawianka — 2, Czarni (Lwów) — 1 i Sobieszyn — 1.

Najwięcej zainteresowania w sferach sportowych stolicy wzbudzają konkurencje w biegach krótkich, pojedynki

w rzutach Cejzika z rekordzistą lotewskim Wicholtsem, oraz spotkanie fińlandczyka Halonena w biegach 5.000 i 10.000 mtr. ze znajdującymi się w doskonałej formie długodystansowcami Polonii Szelestowskim i Łukasiewiczem.

SPOJRZENIE DZIDZIUSIA na pana dozorcę parku



Dzidzius „wśed” sobie żeby się parku pyta: — A co ty tu robisz — malcze?!

STULECIE AKADEMJI KARCIANEJ

Elita gentlemanów angielskich
BADA Tajemnice BRIGDA

W tych dniach obchodzi wie stulecie istnienia jeden z najstarszych klubów angielskich Portlandclub.

W istocie istnienie jego jest znacznie starsze, gdyż przed 1825 rokiem nosił on nazwę Stratfordclub'u i był środowiskiem, w którym zbierał się elita gentlemanów londyńskich.

Pamiętniki klubowe oraz dzienniki pochodzące z przed stu lat zaznają nas z tą przemianą nazwy.

Członkiem Stratfordclub'u był w roku 1820 pewien pułkownik człowiek tak nieznośny i tak wymyślający wszystkim przygrze w karty, iż postanowiono się go pozbyć za każdą cenę.

Powiedzieć mu coś wprost było niebezpiecznie, albowiem był to

rebcz nad rebczce, więc nikt z członków nie chciał ryzykować swej skóry. Znoszono jego obecność lat pięć.

Wreszcie zdarzyło się, iż pułkownik wyjechał na kilka dni z Londynu.

Wykorzystano tę sposobność, zwolano walne zebranie i rozwiązano Stratfordclub, zakładając natychmiast nowe towarzystwo pod nazwą „Portlandclubu”.

Skoro pułkownik wrócił, oświadczył mu odzwierny, iż nie

ma wstępu do nowego klubu albowiem nie jest jego członkiem.

Portlandclub ma na celu jedynie gromadzenie w swym lokalu i uprzyjemnianie godzin prawdziwym gentlemanom.

Specjalnie zaś kultuwuje grę w brigda

i partie rozgrywane w Portlandclubie mogą uchodzić za klasyczne.

Celem rozstrzygnięcia wątpliwości karcianych istnieje osobny komitet, który rozwiązuje trudne kwestje.

Komitet ten składa się z najwyborowszych i najdoświadczeńszych graczy. Jest ich czterech a gdy zasiada do zielonego stołika, nazywa się to w języku klubowym:

„akademja mowl”...

Komitet karciany cieszy się taką powagą, iż inne kluby zasie kają nieraz jego opinii a król Edward VII, który uchodził za znakomitego brigdistę,

przysłał raz zapytanie w pewnej wątpliwej kwestji, dotyczącej gry w brigda.

Portlandclub cieszy się wielkim szacunkiem, niełatwo być przyjętym na członka a przy pozornej swej beużyteczności przechowuje

kulturę dobrych form towarzyskich i wykwiutnych obyczajów.

Panowie radni, czas pożegnać się z mandatami.

Województwo pyta czy zawieszoni są radni oskarżeni o łapownictwo? Pp. prezydent miasta i prezes Rady bawią w Warszawie. Wybory pełne, a nie dodatkowe.

W dniu wczorajszym Województwo zainterpelowało Magistrat czy aby radni: Godyński, Maciejewski i Wasilewski, postawieni w stan

oskarżenia o łapownictwo, zostali zawieszani zgodnie z art. 8 Ustawy o Samorządzie Miejskim. Jak dowiadujemy się, w związku z tą sprawą

zwołano na przysiółek Rady Miejskiej

zbiórki na przysiółku. Pierwsze zebranie nie odbyło się, gdyż stawił się tylko prezes i wiceprezes Rady Miejskiej. Drugie zebranie odbyło się, lecz decyzje nie są dotychczas znane.

Województwo zapytało

również Magistrat co przedsięwziął celem przeprowadzenia wyborów uzupełniających, o które zabiegał.

Tymczasem pp. prezes Rady Miejskiej, Filipowicz i prezydent miasta, Szymański

udali się do Warszawy

niawątpliwie celem zbadania poglądu na sprawę wyborów, zwłaszcza wobec ostatnich wypadków.

O ile przed miesiącem mogła być jeszcze mowa o wyborach dodatkowych, o tyle dziś jest to rzecz nie do pomyślenia.

Rada Miejska ostаточно rozpadła się.

Jedni radni postawieni są w stan oskarżenia o nadużycie i muszą być zawieszani w swych czynnościach, (podobno grozi to jeszcze kilku radnym), drudzy złożyli mandaty, widząc niemożność dalszej pracy w tych warunkach. Pozostali radni, nie posiadający

ani kwalifikacji ani inoletywy

upodobniają się do stada bez pastersza. Potracili głowy, które i tak nie bardzo były zdolne do prowadzenia gospodarki miejskiej.

Nie wiemy czy dziś może dojść do skutku posiedzenie Rady Miejskiej, czy

ostаточно szczyry

nie uciekną z tonącego okrętu. Jednakże, zróbcie panowie radni choć jedno jeszcze posiedzenie Rady pożegnajcie się czule i

złóżcie dobrowolnie, uzołwie mandaty,

które was już oddawna do niczego nie upoważniały.

Sprawa wyborów podobno w innej już płaszczyźnie jest traktowana i przez pp. prezydenta i prezesa. Oba bawią w Warszawie, skąd wracają jutro.

Jesteśmy w przededniu rozstrzygnięcia sprawy

obchodzącej tak bardzo miasto. Mamy nadzieję, że mimo

wszystko władze centralne położą kres tragifarsie, której nie udzwolnią już wybory dodatkowe.

Gradem kamieni zaatakowano pociąg.

Dnia 16 bm. niewykryty dotychczas łobuz zaatakował gradem kamieni pociąg jadący z Wilna do Białegostoku nr 712 na przestrzeni Marcinkówce — Druskieniki. Rzucono + ręką opryszką kamieni stłukł srybę w wagonie II klasy, lecz na szczęście nikt z pasażerów nie

Przejazd p. Min. Spraw Wewn.

Dalszą o g. 3 m. 8, pociągiem pośpiesznym przejeżdżał z Wilna do Warszawy Pan Minister Spraw Wewnętrznych. W czasie 22 m. postoju pociągu na st. Białystok, P. Minister z wagonu nie wysiadał.

Niedozwolony handel w budkach z wodą sodową.

Związek Kupców Polskich zwrócił się wczoraj do Magistratu z memorjałem, żądając od Komisji Handlowej Rady Miejskiej skontrolowania handlu budek z wodą sodową i wzbronienia handlu artykułami kolonialnymi i spożywczymi.



Ogłoszenie przetargu

Magistrat miasta ogłasza przetarg na wykonanie: budowy 7-klasowej piętrowej murowanej szkoły powszechnej przy ul. Gdańskiej (kubatura około 5000 m³). Projekt, wykaz robót oraz wzór umowy — do przejrzania w Wydziale Technicznym Magistratu w godzinach urzędowych od dnia 20.VI do 4.VII r. b. Pisemne oferty zapieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na budowę szkoły powszechnej przy ul. Gdańskiej” zaadresowane na ręce prezydenta miasta, należy składać do dnia 4-go lipca r. b. do godz. 12ej w południe, gdyż w dniu tym nastąpi otwarcie złożonych ofert. Do oferty winien być dołączony kwit Kasy Miejskiej na złożenie wadium w wysokości zł. 3000 (trzy tysiące złotych) w gotówce lub równoważnościowych papierach. Magistrat m. Białegostoku zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na wysokość zadeklarowanej w ofercie kwoty uwzględniając referencje oraz zaświadczenia o wykonanych robotach.

Białystok, dn. 20.VI.1925 r. Magistrat m. Białegostoku.

Zarząd Związku Lekarzy Oficerów Rezerwy

prosi wszystkich członków o przybycie na posiedzenie, które odbędzie się w dn. 23 b.m. o godz. 8 wiecz. w sali Magistratu.

KUPIJCIE MEBLE z pierwszych rąk

Szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany i t. p. oraz całe komplety: sypialne, jadalne i gabinetowe.

Gwarancja za trwałość. Przystępne ceny. Wygodne warunki.

KOOPERATYWA „STOLARZ”

Sp z ogr. odp. przy ul. Lipowej Nr. 16, tel. 467.

zorganizowana przez wszystkich stolarzy miasta Białegostoku

Przyjmowane są zamówienia na rozmaite wyroby drzewne.

Ogłoszenia drobne

Kilka złotych zarobić może każdy, nie odrywając się od swego zajęcia. Branda wydawnicza. Specjalnych kwalifikacji nie potrzeba. Ryzyka niema.

Zgłoszenia piśmie do kierownika do Biblioteki Domu Polskiego, Warszawa ul. Nowomiejska Nr 27 615

Wynajęcie słończonej pokój z osobnym wejściem, Sienkiewicza 67 m. 8 620

MASZYNY

do szycia, znane, gwarantowane „Kasprzycyckiego” hurtowo-detalicznie poleca skład fabryczny „The Kasprzycy Company” w Warszawie, Marszałkowska 153 tel. 104 51. Dogodne spłaty ratami. Prowinca może zamawiać listownie w Warszawie. Aparat do haftu bezpłatnie. Konkurencyjne maszyny 85 zł 253

Zgubiono książkę wojskową wyd. w Białymstoku przez P.K.U. na imię Chaima Janowicza (roc. 1888) zam. przy ul. Legionowej Nr 13. 614

KORĘ KORSZYNY, JAGODY JALOWCOWE oraz ROST PIASI — POLIGORUM AVIGULARE czyli SWIŃSKĄ TRAWĘ kupuj w każdej ilości

Hurtownia Ziół Aptecznych Warszawa, Nowy-Swiat 5 m. 6. 618

KRAJOWA WYSTAWA KONI i Wojewódzka Wystawa świń i owiec w Lublinie.

dnia 26, 27, 28 i 29 czerwca 1925 roku.

Na stacji kolei Lublin od 25 go czerwca funkcjonować będzie biuro Mieszkań. Wszelkich informacji dotyczących wystawy, udziela kancelaria Wystawy, Lublin, Krakowskie Przedmieście 84. 608

„Departament VII Intendentury M. S. Wojsk. zwraca uwagę na nieograniczony przetarg na dostawę koców polowych i szpitalnych, który odbędzie się dnia 15 lipca br.

Blizsze szczegóły (wezwanie do składania ofert) ogłoszone zostały w „Monitorze Polskim” i „Polsce Zbrojnej”. 619

Dr. NEUMARK

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I MOCZOPŁOWE

Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 popołudn Białystok, ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka)

Dr. J. WALEWSKI

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I MOCZOPŁOWE

Przyjmuje od godz. 3 do 8 w. Kobiety od 4-tej do 5-tej p.p. W niedziele i święta od 11—1 p.p. (od 4—5 pp. Żel. Sienkiewicza Nr 14, II piętro (m. 3).

Dr. P. CICHONSKI

Lekarz-dentysta

Palacowa 4, tel. 19. Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 11448

Potrzebni agencji z małą kasaą

609 w miejscu i na prowincji warunki dobre. Wiadomość: St. Starosiłce ul. Brzeska Nr 36. W. Koniański.

Dr. M. KANBŁ

Chor. weneryczne, skórne i moczopłowe. Leczenie i przedwzięcie promieniami Rentgen.

Przyjm. od 10—12 i 5—8 w. Kobiety od 4—5 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 3/.

„MODERN”

Dziś

Kasa: 5.30 Początek: 6.30

WSKAŻ IMIĘ JEGO

przejmującej do głębi dramat żyłowy w 8 aktach

MAY BUSCH CONRAD NAGEL

Najwybitniejsi artyści Ameryki

Wspólnym tytanicznym wysiłkiem swych niepowszednich talentów dla świata obraz, który musi się utrwalić w pamięć widza do końca życia

Koncertowa gra — Bajeczna reżyserja — Nadzwyczajna treść

APOLLO

Seanse: 7, 8⁴⁵ i 10¹⁵ Ceny od 1 złotego

Wspaniały monumentalny film z dziejów Militarystycznej kasty pruskiej

BEZDROŻA MIŁOŚCI

Tragedja oficerska w 3 aktach zrealizowana wg. sztuki O. E. HARTLEBENA

„ROSENMTAG”

Arystokracja małego garnizonu

Generalowa Rudolff Pułkownik Porucznik Grobicz Porucznik Harold

Porucznik Piotr Porucznik Paweł Podporucznik Jan Podchorąży Otto

Radca handlowy Smditz Jego córka Katarzyna Oficerowie i żołnierze W koszarach, w kasynie

loh ofiary:

Gertruda, biedna szwaczka, oficerska kochanka Jej matka, stara, biedna i chora staruszka.

A k c j a

rozwiła się w środowisku wojskowym, w sferze niemieckich oficerów, którzy uważali się za kastę lepszą i wyższą od reszty społeczeństwa. Na tem tle rozgrywa się

Potężna tragedia

dwojga kochających się serc, nie mogących się jednak połączyć gdy: dzieiły je konwenanse czworoboku życia.

UWAGA: Do każdego dwóch biletów (oprócz ulgowych) dodaje się bezpłatnie kieszonka teatralna „Pochette Coquette Paris”, zawierająca karmelki „FUCHS” i niespodziankę.

Oszczędnością i pracą nasz powiat się wzbogaci.

Otwarcie Powiatowej Kasy Oszczędności w Białymstoku.

W dniu wczorajszym, jak zapowiedzieliśmy odbyło się otwarcie Powiat. Kasy Oszczędności przy Sejmiku białostockim.

O g. 12 do sejmkowej sali obrad Jell się gromadzić zaproszeni

na uroczystość otwarcia kasy

goście. Przybyli członkowie Sejmiku, władz państwowych i samorządowych, Instytucji i organizacji społecznych, organizacji rolniczych i Związku Ziemi.

Poświęcenia Kasy, która mieści się: b. d. przy Sejmiku, dokonał ks. dziekan Chodyko. Po dokonaniu poświęcenia

ka. dziekan w przemówieniu, nacochwaniem żyłowości,

wyraził radość wobec powstania nowej instytucji ekonomiczno-społecznej i złożył życzenia pomysłowego rozwoju Kasy.

Następnie odbyło się posiedzenie inauguracyjne

pod przewodnictwem p. Salinger, zastępcę p. Wojewode, który bawi w Warszawie.

Kolejną zabierali głos prezes Rady Nadzorczej, p. Salinger, p. Komornicka z ramienia Kuratorium. Główniej treść przemówienie wygłosił delegat Centralnego Twa Rolniczego w Warszawie, p. Zdzienicki, podając analizę życia ekonomicznego naszego państwa.

Zakończyło posiedzenie świetne co do treści i formy

przemówienie p. starosty, Giedroyca.

P. Starosta powitał serdecznie zebranych i skreślił pokrótce rys prac wstępnych dookoła zorganizowania Kasy, podkreślił zaśluzgi pp: Karpowicza, Lenczewskiego i Tenczyńskiego, którzy pierwsi przysili do Starosty rzucili myśl utworzenia Kasy. Dziś dało się wreszcie tę myśl zrealizować.

Do utworzenia kas pożyczkowo-oszczędnościowych przystąpiły pierwsze w naszym województwie sejmiki: Ostrowski Łomżyński, jednakże wysiłki prace zniszczyła dewaluacja marki polskiej.

Obecnie w warunkach już normalnych powstaje pierwsza Kasa w Białymstoku.

Po przemówieniu

podjęmowano obecnym śniadaniem

a la fourchette. Przeplatany je toasty liczne, w których szczególności

podnoszone zasługi p. Starosty

Giedroyca, który przyczynił się w znacznej mierze do ożywienia życia samorządowego.

Dziennik ze swej strony życzy powodzenia nowej placówce. Szczególniej pragnęlibyśmy aby Kasa przyczyniła się do obudzenia zmysłu oszczędności nie była jedynie

środkiem do wypompowania

kredytów państwowych.

Herby Polskie

gotowe na kamieniu (oalks, krzemnik i t. p.) od Zi. 40.

Na żądanie wraz ze złotym z próbą pierścieniem (prześlad miarę w złocie) od Zi. 16 — wysyła za zaliczeniem

Sklep „Herby i Monety”, Warszawa, 5-6 Krzyńska 10.

Wszelkie zlecenia wykonują się niezwłocznie.

2-ch przedstawicieli

na wojew. Białostockie i Polesskie (Brześć n/B.) do sprzedaży herbat, makaronów, konserw, esencji owocowych i t. p. poszukuje jenerała reprezentacja fabryk przemysłu spożywczego dla Kresów Wschodnich. Tylko sily energiczne, ustosunkowane i z dobrami referencjami zechcą złożyć oferty pod adresem: W. PAWLIK, 5 6 6 ul. Kilińskiego 118. 621